

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Czterech
zatrzymanych
jednego dnia**

str. 2

GMINA PŁUŻNICA**Płużnica inwestuje
w OZE**

str. 3

WĄBRZEŻNO**Przedświadczone
zakupy na jarmarku**

str. 5

WĄBRZEŻNO/KRAJ**Motocykliści
z pomocą
Polakom na Kresach**

str. 7

CZWARTEK

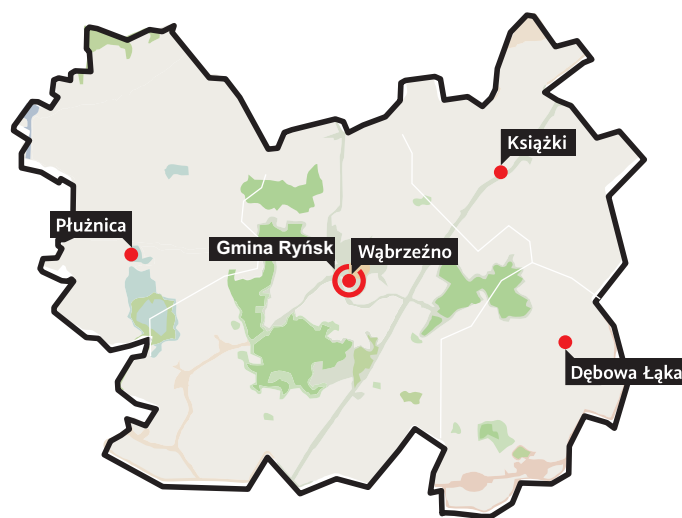
6 KWIETNIA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 14/2023 (728)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO****Kto zaśmieca Osiedle 750-lecia?****WĄBRZEŻNO** ▶ Przy wjeździe na Osiedle 750-lecia jest skwer, na którym zalegają regularnie puszki i butelki. O interwencję w tej sprawie poprosiła nas Czytelniczka CWA

Nasza stała Czytelniczka denerwuje się i twierdzi, że nie wie jak tłumaczyć dzieciom zaleganie śmieci na niewielkim skwerze, który codziennie mija.

– Prowadzę z nimi rozmowy na temat segregacji odpadów, zachowania porządku i czystości wokół siebie, a brakuje mi argumentów, by uzasadnić wyrzucanie puszek i butelek na niewielki trawnik, będący niejako wizytów-

ką osiedla. Domyślam się, że jest to sprawa dorosłych, którzy upodobałi sobie to miejsce na pozostawianie śladów po swoich libacjach. Sprawa była zgłoszona do Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie, ale sytuacja nie uległa żadnej poprawie – mówi mieszkanka miasta.

Komendant Straży Miejskiej Krzysztof Grzybek potwierdza takie zgłoszenie jak i fakt, iż

przedmiotowy skwer jest komunalny. Służby miejskie odpowiedzialne za utrzymanie czystości regularnie sprzątają wszystkie tego typu tereny, ale odbywa się to cyklicznie, w czasowych odstępach, bo obsługują cały teren miasta. Strażnicy miejscy monitorują całe miasto pod kątem utrzymania właściwego porządku.

Nie wiadomo, kto jest odpo-

wiedzialny za zaśmiecanie tego skweru, ale można podejrzewać, że ustawienie jednego pojemnika na odpady komunalne w tym miejscu mogłoby natychmiast zmienić sytuację. Tym bardziej wydaje się to wskazane, bo zaraz za skwerem jest wjazd do firmy zajmującej się wywozem śmieci.

Po rozmowie z dyrektorem Ekosystemu Pawłem Lewalskim wydaje się najrozsądniejszym

wyjściem ustawienie przy skwerze metalowego kosza na śmieci, jakie są w całym mieście.

– Bezpańskie pojemniki na odpady nie spełniają użytecznej roli w tym przypadku. Incydenty podpalania plastikowych pojemników czy nawet wrzucania ich do jeziora nie były w przeszłości pojedyncze, a efekty takich działań na pewno nie są ekologiczne.

dokończenie na str. 6

OGŁOSZENIE

*Miejmy nadzieję!
Pogodnych Świąt Wielkanocnych
Życzy*

Robert Kwiatkowski
Poseł na Sejm RP

Wielkanoc 2023 r.

Czterech zatrzymanych jednego dnia

POWIAT ▶ Funkcjonariusze wąbrzeskiej komendy zrealizowali trzy nakazy zatrzymań wydane przez sąd i prokuraturę. W jednym z przypadków nie obyło się bez problemów, w wyniku czego do policyjnego aresztu trafił również czwarty mężczyzna



W piątek (31 marca 2023 r.) tuż przed godziną 9.00 policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 38-letniego mieszkańca Wąbrzeź-

na, któremu niezapłaconą karę grzywny zamieniono na karę więzienia. Po zatrzymaniu przez policjantów mężczyzna zadeklarował

jednak, że wpłaci grzywnę, co też uczynił i został wypuszczony.

O godzinie 17:00 kryminalni zatrzymali 24-letniego mężczy-

znę, który poszukiwany był przez Prokuraturę Rejonową w Pułtusk do ustalenia miejsca pobytu. Niespełna dwie godziny później funkcjonariusze ogniwa patrolowo-interwencyjnego weszli do jednego z domów na terenie gminy Płużnica, gdzie zatrzymali 32-latkę, wobec którego również został wydany nakaz zatrzymania i umieszczenia w zakładzie karnym.

– Zdziwiony wizytą mundurowych mężczyzna bez oporu wsiadł do policyjnego radiowozu. Odmiennego zdania był jednak jego 60-letni, pijany ojciec, który zaczął ubliżać policjantom, znie-

ważając ich słowami obelżywymi. Mimo wezwań do zachowania zgodnego z prawem i ostrzeżeń o możliwych konsekwencjach agresor w dalszym ciągu kierował do policjantów liczne obelgi – podaje KPP Wąbrzeźno.

W związku z popełnionym przestępstwem został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Okazało się, że mężczyzna miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut znieważenia funkcjonariuszy, za co grozi mu nawet rok więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne



Tusk czarodziej Mariusz Kałużny, Poseł na Sejm RP | Prawo i Sprawiedliwość

▶ Donald Tusk odwiedził nasz region. Czarował, opowiadał, makaron nawijał... Wszystko wszystkim da. Każdemu pomo-

że. Tylko czemu jak rządził prawie 8 lat to tak nie dawał. Czemu wówczas tak nie pomagał? Tego D. Tusk nie powiedział.

W czarowaniu jest dobry! Konkrety? Konkretów brak. Realnego programu brak. Wiarygodności brak. Wśród publicz-

ności głównie działacze i lokalni politycy PO, więc nie miał kto powiedzieć Tuskowi, że w czary i bajeczki nie wierzy.

Nikt nie przypominał mu sprzedanych 900 spółek Skarbu Państwa w całości lub w części. Nikt nie przypominał mu bezrobocia w naszym regionie na poziomie 15-20%. Nikt nie przypominał mu Amberd Gold, zniszczonych stoczni, umów gazowych z Putinem, zamykanych kopalni. Nikt nie przypominał mu 1200 zł na rękę, mnóstwo umów śmieciowych, niszczenie rolnictwa i polskiego przemy-

słu.

Nikt nie pokazał mu na jak krótkiej smyczy biegał przy Merkel. Wreszcie nikt nie zapytał: „Donald, dlaczego Polakom kazałeś pracować do 67. roku życia, a sam czmychnąłeś na emeryturę w wieku 65 lat?”.

Przyszli na spotkanie Ci, którzy wierzą w czary. Przecież TVN im codziennie mówi, że to możliwe. Jednak jest jeszcze 80% Polaków, którzy w czary nie wierzą. Dlatego Tuskowi również nie uwierzą. Raz można oszukać miliony Polaków. Drugi raz to się nie uda. Żegnaj Tusku...

OGŁOSZENIE

*Święta Zmartwychwstania Pańskiego to czas nadziei i otuchy.
To czas zwycięstwa Życia nad śmiercią, Dobra nad złem.
Niech radość z tego zwycięstwa pomaga nam patrzeć z innej perspektywy
na codzienne zmagania z rzeczywistością i odkrywać sens wszystkiego
co nas spotyka. Życzę radosnych, przepełnionych miłością
i wzajemną życzliwością Świąt Wielkanocnych!*

*in czary
Mariusz Kałużny
Poseł na Sejm RP*



Płużnica inwestuje w OZE

GMINA PŁUŻNICA ▶ Gmina Płużnica zrealizowała do tej pory dwa projekty dotyczące odnawialnych źródeł energii. Dzięki wsparciu środków Unii Europejskiej łącznie wykonano 69 instalacji fotowoltaicznych o całkowitej mocy 464 kWp oraz 16 instalacji do podgrzewania wody o łącznej mocy 56 kWt. Na realizację czekają dwa kolejne przedsięwzięcia

W ramach zrealizowanych projektów instalacje były wykonywane zarówno na budynkach gminnych, jak i na prywatnych.

– Na budynkach użyteczności publicznej zamontowano do tej pory łącznie 31 instalacji fotowoltaicznych o łącznej mocy 247 kWp oraz 10 instalacji do podgrzewania wody o łącznej mocy 32,5 kWt. Natomiast na budynkach prywatnych zamontowano 38 instalacji fotowoltaicznych o łącznej mocy 217 kWp oraz 6 instalacji do podgrzewania wody o łącznej mocy 23,5 kWt. Gmina nie zrealizowała jednak projektu przygotowanego w 2018 roku, p.t. „Odnawialne Źródła Energii w gminie Płużnica edycja II” – informuje wójt Marcin Skonieczka. – Najpierw mieliśmy problem z limitem pomocy de minimis, później po nieudanym postępowaniu przetargowym niezbędna była aktualizacja dokumentacji. W połowie 2021 r. napotkaliśmy kolejny problem. Rząd zapowiedział likwidację prosumenta. Z naszego projektu wycofała się większość uczestników. Miesz-



kańcy obawiali się, że gmina nie zdąży wykonać instalacji przed wejściem nowych regulacji. Woleli zapłacić karę umowną i wykonać panele fotowoltaiczne we własnym zakresie. W listopadzie 2021 r. z 30 uczestników projektu zostało tylko 8 osób. Na początku 2022 r. przeprowadziliśmy ko-

lejny nabór i wykonaliśmy nowe projekty instalacji. Jednak od kwietnia 2022 roku bezskutecznie próbujemy uzyskać zgodę Instytucji Wdrażającej na wprowadzenie zmian. Możliwość realizacji tego przedsięwzięcia cały czas nie jest pewna – wyjaśnia wójt gminy Płużnica.

Jak informuje wójt, w styczniu 2023 roku urząd marszałkowski ogłosił dodatkowy konkurs na dofinansowanie mikroinstalacji na budynkach użyteczności publicznej. Chociaż było niewiele czasu na przygotowanie dokumentacji, to władzom gminy Płużnica udało się złożyć wnio-

sek o dotację w wysokości 1 mln 043 tys. zł. W ramach projektu p.t. „Odnawialne Źródła Energii w gminie Płużnica edycja IV” przewidziano wykonanie kolejnych 15 instalacji fotowoltaicznych na budynkach gminnych o łącznej mocy 179,20 kWp.

– Obecnie w zakresie instalacji wykonanych w ramach termomodernizacji oraz projektów OZE I i OZE III instalacje produkujące zieloną energię mamy na 22 budynkach gminnych – mówi Marcin Skonieczka. – Jeżeli udałoby się zrealizować projekty OZE edycja II i IV tego typu urządzenia byłyby zamontowane na wszystkich gminnych budynkach, na których istnieje taka możliwość. Moc paneli fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej wzrosłaby do 639,29 kWp. Wówczas prawie 60% potrzebnej energii elektrycznej produkowalibyśmy we własnym zakresie – dodaje wójt Skonieczka.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Wąbrzeźno

Porozmawiali o gospodarce

Przedstawiciele partii Polska 2050 Szymona Hołowni spotkali się wąbrzeskimi przedsiębiorcami, aby porozmawiać na tematy gospodarcze. Wśród zebranych obecni byli również samorządowcy.



Podczas spotkania pt. „Stabilna gospodarka” na pytania odpowiadali parlamentarzyści Paulina Hennig-Kloska i Mirosław Suchoń. Dyskusję poprowadził Marcin Skonieczka, sekretarz zarządu regionu kujawsko-pomorskiego partii Polska 2050 Szymona Hołowni.

Nie zabrakło kontrower-

syjnych tematów. Już na wstępie Marcin Skonieczka ocenił, że obecnie energia przedsiębiorców jest marnowana, a wręcz niszczone przez złe zarządzanie naszym państwem. – Od 2015 r. rządzą nami ludzie, którzy wszystko zawłaszczają i upartyjnijają, w tym gospodarkę, samorządy, media,

prokuraturę i sądy. Wszystkim chcą sterować ręcznie. Odtwarzają rozwiązania z PRL-u i w dodatku nas okradają, w nieuczciwy sposób wzbogacając swoich partyjnych działaczy – mówi Marcin Skonieczka.

Z kolei Paulina Hennig-Kloska, wiceprzewodnicząca partii

Polska 2050 Szymona Hołowni, przedstawiła konkretne propozycje rozwiązania najistotniejszych problemów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Mówiła m.in. o konieczności ograniczenia poboru składki zdrowotnej, ponieważ bywają sytuacje, że pojawiają się „kominowe wielkości” zasiłki chorobowe dla pracowników, płatne przez państwo od pierwszego dnia choroby. Parlamentarzystka wskazała też na konieczność przyspieszenia rozpatrywania spraw w sądach gospodarczych i płacenia podatków tylko od zapłaconych faktur. Mówiła ponadto o możliwości szerszego stosowania wydanych już interpretacji indywidualnych oraz wprowadzeniu „karniaków”, które państwo będzie musiało zapłacić przedsiębiorcy za opóźnienia. Jej zdaniem najważniejszą kwestią jest przewidywalność państwa.

– Nie przez przypadek nasz cykl spotkań nazwaliśmy „Stabilna gospodarka”. Dzisiaj stabilność jest potrzebna. Potrzebne jest zablokowanie wzrostu opodatkowania gospodarki. Wszyscy łapią się za portfele, gdy słyszą, że politycy dalej chcą rozdawać pieniądze. My mówimy, że potrzebna jest redystrybucja tego, co jest, z na-

kierowaniem na wzmocnienie usług publicznych” – wyjaśniała Paulina Hennig-Kloska.

Natomiast poseł Mirosław Suchoń podkreślał znaczenie odbiurokratyzowania prowadzenia działalności gospodarczej, szczególnie dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. – Mamy jeden z najbardziej skomplikowanych systemów podatkowy na świecie. Chcemy uspokoić i uprościć system podatkowy między innymi poprzez wprowadzenie jednolitej daniny. Rozwoju państwa i społeczeństwa nie zapewni rozdawanie pieniędzy. Rozwój zapewnia wzrost gospodarczy. Państwo nie powinno przeszkadzać. Powinno natomiast tworzyć takie warunki, w których rozwój gospodarczy jest możliwy – przekonywał Mirosław Suchoń.

Uczestniczący w spotkaniu przedsiębiorcy mówili o swoich oczekiwaniach, dotyczących biznesu, m.in. o konieczności uproszczenia księgowości dla mniejszych spółek, bardzo wysokich cenach nośników energii na początku 2023 roku oraz malejącej rentowności niektórych branż.

(oprac. krzan)
fot. (nadane)

Owadzi komandos czyli brudnica mniszka

LASY PAŃSTWOWE ▶ Przełom lipca i sierpnia to czas najliczniejszego występowania motyli brudnicy mniszki. Wakacyjna pogoda sprzyja bowiem rójce tego owada, czyli lotom godowym. Brudnica to prawdziwy komandos w świecie owadów.

Jej niezwykle przystosowania i żarłoczny tryb życia sprawiają, że jest to jeden z najgroźniejszych owadów dla drzew iglastych, mogący doprowadzić nawet do ich śmierci. By przewidzieć zagrożenie i ustrzec drzewostany przed klęską, leśnicy w ocenie liczebności brudnicy wykorzystują pułapki feromonowe.

Jak na motyla brudnica jest niepozornym owadem, o rozpiętości skrzydeł od 4 do 5,5 cm. Mimo niezbyt atrakcyjnego ubarwienia motyle te odznaczają się dużą zmiennością barwną w odcieniach szarości i bieli. Typowym przykładem wybarwienia jest biały motyl z czarnymi „zygzakami” na skrzydłach. Bardzo powszechne są również osobniki o ubarwieniu melanistycznym, czyli takie, które są jednolicie brunatno-czarne. Jedna gąsienica brudnicy mniszki przez całe swoje życie (8-9 miesięcy) jest w stanie pożreć około 200 igieł sosnowych, lub nawet 1000 igieł świerkowych!

Brudnica jest jednym z najgroźniejszych szkodników drzewostanów sosnowych w owadzie świecie. Mimo, iż żyje krótko, zwykle do 14 dni, to w tym krótkim czasie każda samica składa nawet do 200 jaj. Gąsienice przegryzają osłonki jajowe, żeby się wydostać. Co ciekawe, w przeciwieństwie do większości gatunków motyli dziennych i nocnych dorosłe motyle brudnicy nie pobierają pokarmu. Ich cała uwaga skoncentrowana jest



na rozmnażaniu. Co więcej, motyle te nie składają jaj tylko w jednym miejscu, potrafią przelatywać nawet kilkanaście kilometrów, zostawiając, niczym desant, złoża po 20-30 jajeczek.

Ukryte w spękaniach kory „biologiczne bomby” tykają aż do kwietnia kolejnego roku, przechowując armię małych gąsienic. Osłonki jaj są w dodatku niezwykle odporne na warunki atmosferyczne, potrafiąc bez wielkich przeszkód przechować swój cenny ładunek nawet w kilkudziesięciu stopniach poniżej zera. To tylko jedna z wielu zdumiewających zdolności tego motyla.

Brudnica mniszka to motyl, którego gąsienice są bardzo groźnym szkodnikiem lasów. Występuje w lasach iglastych i mieszanych.

W ciągu dnia bardzo trudno motyle te zauważyć, gdyż siedzą nieruchomo na pniach drzew. Dodatkowo zadanie utrudnia ich ubarwienie – skrzydełka mają kolor biały, szary lub brązowy z widocznymi poprzecznymi paskami na przedniej parze. W lipcu i sierpniu samica składa w pęknięciach kory czerwone jaja. W kwietniu i maju następnego roku wykluwają się gąsienice. Są owłosione, a przez ich grzbiet przebiega ciemna pręga. Na środkowych segmentach ich ciała widać jasną plamę tzw. siodełko.

Przez pierwsze dni po wylęgu larwy przebywają na korze, w skupiskach, tworząc tak zwane lusterko. Następnie udają się w korony drzew, by tam żerować na liściach lub igłach. Potrafią spowodować

ogromne szkody, doprowadzając do znacznego osłabienia drzewa i w ten sposób narażając je na zasiedlenie przez szkodniki wtórne, np. korniki. Często są także bezpośrednią przyczyną zamierania drzew – występujące licznie i bardzo żarłoczne potrafią ogołocić koronę, nie pozostawiając na gałęziach liści czy igieł. By zapobiec takiej katastrofie, leśnicy uważnie obserwują las. Co roku przeprowadzają kontrole obecności owadów w ściółce i glebie pod koronami drzew. Zakładając na ich pnie lepiące opaski. Owady wędrując na żer w korony, przylepiają się do nich. W ten sposób leśnicy mogą zorientować się czy brudnica mniszka nie rozmnożyła się zbyt intensywnie i nie stanowi tym samym zagroże-

nia dla drzew.

Feromony – związki chemiczne wydzielane przez zwierzęta i wpływające na zachowanie się i rozwój osobników tego samego gatunku (np. feromony płciowe).

W celu określenia zagrożenia, którego możemy się spodziewać w przyszłym roku, w drzewostanach zagrożonych wywiesza się w lipcu pułapki feromonowe. Podlegają one systematycznej kontroli, podczas której sprawdzana jest liczba złapanych samców. Gdy ich liczba zaczyna spadać, daje nam to informację o prawdopodobnym rozpoczęciu wylęgu samic. Przystępujemy wtedy do tzw. transektu – w miejscu największego ich zagęszczenia liczymy samice na kolejnych 10 drzewach. Następnie dane przekazywane są do odpowiedniego Zespołu Ochrony Lasu (ZOL), gdzie określany jest stopień zagrożenia.

W celu jego potwierdzenia stosuje się w ciągu roku kolejne metody kontrolne: poszukiwanie jaj w szczelinach kory (zima), obserwacja wylęgu gąsienic oraz ścinka drzew na płachty (wiosna). Gdy wszystkie obawy się potwierdzają, podejmowana jest decyzja o wykonaniu oprysku agrolotniczego. Niestety wiemy, że w tym roku będziemy musieli podjąć takie kroki w lasach Borów Tucholskich, jednak wszystko ma służyć ochronie istnienia drzewostanów, którym mogą zagrażać żarłoczne gąsienice.

(artykuł sponsorowany)



Przedświąteczne zakupy na jarmarku

WĄBRZEŻNO ▶ W Niedzielę Palmową tradycyjnie już odbył się Miejski Jarmark Wielkanocny, zorganizowany przez Wąbrzeski Dom Kultury



Pani Róża Patzer na swoją pasję wykorzystuje każdą wolną chwilę

Mimo niesprzyjającej pogody nie zabrakło wystawców, którzy przyjechali do Wąbrzeźna aby zaprezentować i sprzedać swoje wyroby. Nie zabrakło również klientów, którzy skusili się zaoferowane produkty. Jak informują organizatorzy, na stoiskach królowały zarówno potrawy serwowane na wielkanocnych stołach, jak również inne artykuły, charakterystyczne dla nadchodzących świąt.

– Stragany ugięły się od świątecznych dekoracji, baranków, malowanych pisanek, kurczaków oraz zabawek – mówi Dorota Otremba.

– Atrakcją niedzielnego kiermaszu był zajacek, który częstował słodyczami i chętnie pozował do zdjęć z tymi młodszymi, jak i nieco starszymi uczestnikami niedzielnego wydarzenia – dodaje.

Wśród wystawców nie mogło zabraknąć artystów rękodzieła, a wśród nich pani Róża Patzer, która od lat zachwyca miłośników dzierganych serwetek, obrusów i firanek. Mimo że pani Róża nie jest już mieszkanką naszego powiatu, ponieważ na stałe mieszka w Bydgoszczy, to nie rezygnuje z okazji, aby również u nas pre-



Laureaci konkursu na bakę wielkanocną (fot. B. Marchlewski, nadesłane WDK)

zentować swoje małe włóczkowe dzieła sztuki.

– Dopóki tylko wystarczy mi siły, to będę przyjeżdżać na imprezy organizowane w Wąbrzeźnie – mówi Róża Patzer. – Zawsze staram się jak najlepiej wykorzystać czas. Nie siedzę tu beczynnie. Teraz akurat przygotowuję cztery firanki, na które mam zamówienie aż z Olsztyna – dodaje.

W niedzielę rozstrzygnięto również dwa konkursy, organizowane przez WDK. Pierwszy z nich dotyczył wykonania „Palmy wielkanocnej”. Jego laureatami zostali:

I m. – Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie; II m. – Środowiskowy Dom Samopomocy oddz. I we Wroniu; III m. – Dom Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie. Wyróżnienie: Jan Iwaszko, Wąbrzeźno; Patrycja Sołowiej, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu.

W kolejnym konkursie zadanie polegało na wykonaniu „Babki wielkanocnej”. Zwycięzcami tej słodkiej inicjatywy zostali: I m. – Alicja Wojnowska, Wąbrzeźno; II m. – Marzena Sobieraj, Książki; III m. – Paulina Zakrzewska, Wąbrzeźno. Wyróżnienia: Natalia Okrasa, Wą-

brzeźno; Sylwia Kraczyńska, Wąbrzeźno.

– Coroczne jarmarki cieszą się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Wąbrzeźna, i nie tylko. Są one niewątpliwie okazją do kultywowania tradycji związanych ze świątami wielkanocnymi. Dziękujemy długoletnim wystawcom, mieszkańcom za miłe słowa i obecność na Miejskim Jarmarku Wielkanocnym w Wąbrzeźnie – podsumowuje Dorota Otremba.

(krzan)

fot. (krzan i nadesłane)



Wielkanocne koszyczki i zajęce



Wielkanocny zajac rozdawał cukierki



Laureaci konkursu na palmę wielkanocną (fot. B. Marchlewski, nadesłane WDK)



Na jednym ze stoisk rozgościły się m.in. anioły

Wykorzystują energię słoneczną

WĄBRZEŻNO ▶ Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. obniża koszty zużycia energii elektrycznej w oczyszczalni ścieków oraz w stacji uzdatniania wody. Wartość inwestycji wynosi ok. 385 tys. złotych



Obniżenie kosztów zużycia energii elektrycznej jest możliwe m.in. dzięki fotowoltaice. Jak informuje wąbrzeski magistrat, o montażu tej instalacji w oczyszczalni ścieków oraz w stacji uzdatniania wody pomyślano już w ubiegłym roku. W Miejskim Zakładzie Ener-

getyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji (który jest w 100% spółką miejską) opracowano dokumentację i przeprowadzono przetarg, którego efektem było podpisanie umowy z wykonawcą. W styczniu tego roku rozpoczęto montaż, a w marcu zakończono inwestycję.

– Łączna wartość tych dwóch instalacji fotowoltaicznych o mocy 49,595 kW każda wyniosła 384 tys. 990,00 zł brutto, z czego dla obiektu stacji uzdatniania wody przy ul. Kętrzyńskiego 3 – 183 tys. 270

zł brutto, a dla obiektu oczyszczalni ścieków zlokalizowanej przy ul. Generała Pruszyńskiego 52 – 201 tys. 720 zł brutto – informuje prezes MZECWiK Marek Kondraciewicz. – Koszty pokryjemy głównie z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu w ramach programu Eko Klimat. Otrzymaliśmy 313 tys. złotych. Umowę podpisaliśmy 30 marca w Toruniu – dodaje prezes Kondraciewicz.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

OGŁOSZENIE

Wąbrzeźno

Kto zaśmieca Osiedle 750-lecia?

dokończenie ze str. 1

Na Osiedlu 750-lecia są zastawione kosze na śmieci i jeden z nich mógłby być przy skwerze. Są metalowe, więc podpalenie odpada, pozostaje jedynie zadbać o regularne opróżnianie kosza – uważa Paweł Lewalski.

Marzanna Wiśniewska, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta w Wąbrzeźnie

ma nadzieję na szybkie rozwiązanie problemu. Zgodnie z jej zapowiedzią wkrótce przy opisanym skwerze pojawi się kosz, którego podpalić się nie uda. Jeśli ludzie odpowiedzialni za bałagan w tym miejscu staną na wysokości zadania, to problem zostanie szybko rozwiązany, ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych.

Tekst i fot. B. Walas



Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia
dużo zdrowia, radości, pogody ducha

oraz

dobrego wypoczynku w rodzinnym gronie.

Niech radosny dzień
Zmartwychwstania Pańskiego
nappełni nas wiarą, pokojem
i wzajemną życzliwością.

Przewodniczący Rady Gminy
Marek Macikowski

Wójt Gminy Książki
Krzysztof Zieliński



Motocykliści z pomocą Polakom na Kresach

WĄBRZEŃNO/KRAJ ▶ Ponad 800 kilometrów dzielących Wąbrzeźno i Obwód Lwowski. Taką odległość pokonali w tym roku wolontariusze-motocykliści, jadący z pomocą dla Polaków żyjących na Kresach Wschodnich. Oprócz tego, mieli jeszcze jeden ważny cel...

“Mogile Pradziada Ocal od Zapomnienia” to akcja Fundacji Studio Wschód wspierającej rodaków żyjących na terenach dawnej Polski. Akcja ma na celu ratowanie polskich cmentarzy za wschodnią granicą. Inicjatywa rozkwitła dzięki dolnośląskiemu działaczom samorządowym, tamtejszemu kuratorium oświaty i oddziałowi TVP we Wrocławiu. Spowodowane było to w głównej mierze, dużą ilością kresowych przesiedleńców żyjących na tych terenach, chcących zadbać o historię swoich rodzin, ale również całych Kresów Wschodnich. Pracy przy sprzątaniu i renowacji cmentarzy jest na tyle dużo, że do pomocy co jakiś czas dołączają inne fundacje i stowarzyszenia. Kilka lat temu do przedsięwzięcia przyłączyło się Stowarzyszenie Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katyński, do którego od lat należy mieszkaniec Wąbrzeźna Andrzej Michewicz.

– Sprzątaliśmy kresowe nekropolie, między innymi w Kurniku Iwaniczańskim, Kołodnie, Berezowicy, Gwoźdźcu. Te cmentarze są z reguły bardzo zaniedbane, nierzadko zdewastowane i sprofanowane. Wśród tych mogił są też mogiły ofiar mordu wołyńskiego – wspomina motocyklista z Wąbrzeźna.

Pierwsze wyjazdy motocyklistów na ratowanie polskich nekropoli na kresach organizowali Michał Szeliga i Artur Pietraszek. Przez ostatnie kilka lat Andrzej Michewicz organizuje wyjazdy na sprzątanie cmentarzy na wschodzie. Ostatni raz, podczas takiego wyjazdu w 2021 roku, uczestnicy wyprawy



zatrzymali się w Zbarażu, leżącym w Obwodzie Tarnopolskim. Było to miejsce nieprzypadkowe, ponieważ jedynie kilkanaście kilometrów na północ leży wieś Kołodno. Znajdujący się w tej miejscowości cmentarz jest miejscem spoczynku około pięciuset ofiar rzezi wołyńskiej. Podróż do Kołodna była ostatnim tego typu wyjazdem przed rozpoczęciem wojny na Ukrainie.

– Cały czas myślałem i szukałem jakiegoś pomysłu, żeby ta idea nie skończyła się, żebyśmy dalej jeździli. Założyłem sobie oczywiście, że jeśli w miejscu, do którego się udamy, będzie istniało niebezpieczeństwo związane z wojną, to nic z tego nie będzie. Szukałem jedynie czegoś blisko granicy – opowiada Andrzej Michewicz.

Nasz rozmówca czytając wydawany we Lwowie „Nowy Kurier Galicyjski”, trafił na artykuł o za-

pomnianym polskim cmentarzu w Woli Baranieckiej. To wszystko zgrało się ze wstępnym planem, zakładającym wyjazd do miejscowości niedaleko granicy, tak by w razie niebezpieczeństwa powrót do Polski był prosty i bezpieczny. Wspólnie do wyjazdu przygotowywał się także kolega Andrzeja, uczestnik “Rajdów Katyńskich”, Józef Stańczyk.

Aby nie jechać z pustymi rękami, poprzez Stowarzyszenie Międzynarodowego Rajdu Katyńskiego wąbrzeźnianin ogłosił zbiórkę dla Polaków mieszkających na wschodzie, a w szczególności polskich dzieci z Łanowic. We wspomnianej wsi znajduje się polska szkoła i polskie przedszkole. To właśnie dla uczniów tych placówek zbierane były pieniądze i dary rzeczowe. Udało się zebrać dużą ilość potrzebnych materiałów, a za zebrane pie-

niądze kupić pozostałe. 26 lutego samochodem zapakowanym po dach motocykliści wyruszyli na Ukrainę, do przedszkolaków i uczniów polskiej szkoły początkowej. Do dzieci trafiły między innymi przybory szkolne, słodczyce, a ze względu na regularne braki w dostawach prądu, przekazane zostały im także latarki, tak by mogły uczyć się i odrabiać lekcje w lepszych warunkach niż dotychczas.

Zbiórkę wspomogły również siostry zakonne ze zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebniczek Maryi w Gdańsku. Zbiórka okazała się tak udana, że wszystkie dary, które zebrano, trafiły nie tylko do potrzebujących dzieci i pani Heleny, a jeszcze sporo zostało do rozdysponowania potrzebującym. Pozostałymi darami zajęły się zakonnice pod przewodnictwem siostry Elżbiety Ślemp ze Zgromadzenia

Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi z Sambora. Część rzeczy takich jak powerbanki, ciepłe skarpety, śpiwory czy batony energetyczne za pośrednictwem Fundacji PAREA trafiły do żołnierzy na froncie.

Samym cmentarzem, czyli miejscem, które było kluczowe dla całej wyprawy, zajmuje się prawie osiemdziesięcioletnia pani Helena, która ze łzami w oczach witała Polaków. Na miejsce motocykliści udali się w towarzystwie Siostry Barbary z Sambora i pani Heleny. Cmentarz okazał się być rzeczywiście zaniedbany i zapomniany do tego stopnia, że przechodząc obok można by go pominąć, gdyby nie dwa krzyże wbite w ziemię, stojące po środku. Jeden z nich został przeniesiony z cerkwi przez Ukraińców. Na miejscu znajduje się tylko jedna mogiła, bardzo zniszczona, która w przeszłości została prawdopodobnie sprofanowana.

– Takim moim zamysłem jest, aby sprzątnąć i uporządkować ten cmentarz. Renowacja polegałaby na wycięciu drzew i krzewów, odnowieniu tej ostatniej mogiły, na ile się da. Być może uda się postawić jakiś trwały krzyż z nazwiskami osób pochowanych w tym miejscu, które pamięta pani Helena, bądź inni mieszkańcy Łanowic i Woli Baranieckiej – dodaje Michewicz.

Na zakończenie motocykliści dziękują wszystkim, którzy wsparli zbiórkę, jednocześnie oświadczając, że radość i uśmiech dzieci oraz łzy pani Heleny obligują do niesienia pomocy rodakom w ogarniętym wojną kraju.

(ak), fot. nadesłane



Uczniowie z gminy Książki w You Can Dance 2

GMINA KSIĄŻKI ➤ 24.02.2023 r. to data, kiedy oficjalnie ogłosiliśmy na Facebook'u, że bierzemy udział w konkursie You Can Dance 2

Grupa uczniów i nauczyciele nagrali filmik z układem tanecznym. Link z nagraniem, po weryfikacji przez biuro konkursowe, został umieszczony na stronie internetowej youcandance.tvp.pl. W konkursie brało udział ponad 300 szkół podstawowych z całej Polski. Głosowanie na najlepsze prezentacje zakończyło się o północy z 5/6.03.2023 r. Liczyła się liczba oddanych głosów, a po wygranej mogło sięgnąć tylko 10 szkół. Nam niestety nie udało się dostać do najlepszej „dziesiątki”. Liczba oddanych głosów na naszą prezentację to ponad 5000. Za każdy oddany głos w tym miejscu bardzo dziękujemy. Jednak to nie koniec przygody z programem You Can Dance. Dzięki bezinteresownej pomocy Leny Krause, naszej byłej absolwentki (obecnie uczen-

nicy Liceum Ogólnokształcącego w Wąbrzeźnie), mogliśmy pojechać do studia, w którym nagrywane były odcinki programu You Can Dance Nowa Generacja 2. Stroną organizacyjną zajęła się s. Hiacynta Błędzka. 09.03.2023 r. pełni energii wyruszyliśmy pociągiem do Warszawy – grupa uczniów, którzy brali udział w konkursie wraz z opiekunami – panią Agnieszką Krause i s. Hiacyntą. Wyjazd był możliwy dzięki wsparciu finansowemu ze strony Gminy Książki, Rady Gminy w Książkach oraz Rady Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Książkach. Bycie na nagraniu odcinka, a właściwie jego współtworzenie – rola publiczności jest przecież bardzo ważna, dostarczyło nam wielu emocji. Widzieliśmy „na żywo” uczestników programu You Can

Dance Nowa Generacja 2, prowadzących program (m.in. Edytę Herbuś i Aleksandra Sikorę) i oczywiście szanownych jurorów: Katarzynę Cichopek, Agustinę Egurrolę i Idę Nowakowską – Herndon. Po kilku godzinach nagrań, oklaski mieliśmy wyćwiczone do perfekcji. Pozostało czekać już tylko na autografy i wspólne zdjęcia. Drugi dzień wycieczki był również ciekawy – dom zagadek, wjazd windą na czterdzieste piętro Hotelu Marriott- podziwianie Warszawy z wysokości, spacer i powrót do domu, aby obejrzeć nagrywany dzień przed programem. Czy wyjazd był udany? Zapewne dostarczył wielu niezapomnianych wrażeń, a oto w wyjazdach przede wszystkim chodzi.

(ak) , fot. nadesłane



Gmina Dębowa Łąka

Kosmiczne doznania młodzieży szkolnej

Mobilne planetaria dają możliwości ciekawych przeżyć. Taka sytuacja miała miejsce w Szkole Podstawowej w Dębowej Łące.

21 marca 2023 roku uczniowie szkoły mieli okazję uczestniczyć w seansach edukacyjnych takiego nowoczesnego planetarium. Według relacji nauczycielki Marii Ziółkowskiej najmłodsze dzieci przeniosły się w kosmos wraz z bohaterami filmu, który opowiadał o podróży po układzie słonecznym. Starsi uczniowie obejrzeli ciekawy film edukacyjny o historii astronomii, podróży na Marsa, prawie Keplera, astronautyce i podróżach kosmicznych.

– W mobilnym planetarium uczniowie mogli przenieść się w miejsca ukazane w filmach. Nie zabrakło również chwili zabawy, dzięki realistycznej animacji wszyscy mogli poczuć się jak na prawdziwym rollercoasterze, szybkiej „zakręconej” karuzeli – podkreśla Maria Ziółkowska.

Dzieciom i młodzieży szkolnej można tylko pozazdrościć tak atrakcyjnej edukacji.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane



Sałatka z jajem!

GMINA KSIĄŻKI ▶ Tytuł konkursu kulinarnego rozstrzygniętego 30 marca br. w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach kojarzy się z zapachem zbliżających się świąt



Zorganizowany przez GOK konkurs miał na celu: kultywowanie tradycji i zwyczajów świątecznych, wymianę doświadczeń kulinarnych oraz aktywizację społeczności lokalnej i był skierowany do pełnoletnich mieszkańców gminy Książki. Komisja konkursowa oceniała sałatki wielkanocne pod względem smaku, prezentacji i estetyki podania. Do rywalizacji zgłosiło się 11 uczestników, w tym jeden mężczyzna, który ostatecznie się z niej wycofał ze względów

zdrowotnych.

Na długim stole wyeksponowano konkursowe sałatki z jajem i wielkanocną dekoracją. Jury pod przewodnictwem Moniki Roszkowskiej i w jego składzie z Bożeną Wiśniewską oraz Ernestem Góralskim długo obradowało po degustacji konkursowych sałatek. Ostateczny werdykt określił zwycięzców: I miejsce zajęła Marzena Rybicka, a drugie i trzecie przypadło kolejno Marcie Wzorek i Ewie Czyżykowskiej. Wręczenia nagród laureatom konkursu pod

nazwą: „Sałatka wielkanocna z jajem” dokonał dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach Jerzy Cyran łącznie z jurorami. Następnym punktem programu była wspólna degustacja konkursowych sałatek.

Wszystko to działo się w sali GOK w Książkach, gdzie w tle widać było palmy wielkanocne, będące przedmiotem kolejnego konkursu, którego rozstrzygnięcie było przewidziane na dzień 31 marca br.

I zgodnie z zapowiedzią tak

też się stało. Komisja konkursowa w składzie: przew. Anna Polcyn, Marlena Barszczewska i Katarzyna Zaworska wybrała zwycięzców konkursu na najlepszą palmę wielkanocną. W kategorii dzieci z klas I-IV pierwsze trzy miejsca zajęli: Aniela Wzorek, Julia Baran i Nikola Kamicka. Wśród laureatów w kategorii klas V-VIII zwycięzcą był Franciszek Feruś, natomiast wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych i dorosłych miejsca na podium przypadły: 1/ Magda Maryniak, 2/

Małgorzata Owsianik, 3/ Karolina Feruś. Organizatorzy konkursu jak i jurorzy gratulowali wszystkim uczestnikom konkursu kreatywności i talentu.

Smakowite i estetyczne produkty biorące udział w okolicznościowych konkursach organizowanych przez GOK w Książkach pozwalają poczuć atmosferę świąt wielkanocnych na cały tydzień przed ich rozpoczęciem.

**Tekst i fot.
B. Walas**



Prosty, ale łamiący tabu wynalazek

XX WIEK ▶ 5 tysięcy lat po tym jak ludzie wynaleźli koło, jeden niepozorny, ale wkurzony podróżny wpadł na pomysł, by nie dźwigać więcej ciężkich bagaży. Tak narodził się niezwykle prosty, ale jakże przydatny wynalazek walizki na kółkach



Zacznijmy od samego wynalazku walizki. Narodziła się ona pod koniec XIX wieku, w czasie gdy rodził się ruch turystyczny. Wcześniej zamożni ludzie zabierali ze sobą ubrania i inne akcesoria, umieszczając je w nieporęcznych skrzyniach. Nie musieli ich jednak nosić. Robili to za nich służba. Ci, których nie było stać na tragarzy, radzili sobie sami. Istniały nawet specjalne wózeki na torby. Używano ich jednak rzadko, ponieważ konduktorzy doliczali do biletów dodatkowe opłaty uznając, że mają do czynienia z wózkiem. Drugim hamulcem była męska duma. Uznawano, że facetowi nie wypada ciągnąć torby na kółkach. Oznaczało to, że nie miał siły, by nieść ją jak mężczyzna. Nawet wy-

lazca walizki na kółkach Bernard Sadow przyznał, że nie wierzył w powodzenie swojego patentu, ponieważ w tamtych czasach to mężczyzna miał obowiązek noszenia toreb za kobietę.

Bernard Sadow postawił złamać męskie tabu w 1970 roku. Wracając z rodziną z ciężkimi bagażami po spędzeniu wakacji na Arubie. Postanowił przykręcić do walizek kółka z mebli mobilnych. Dwa lata później opatentował wynalazek. Przebijanie się z produktem trwało całe lata. Dopiero pojawienie się walizek na kółkach w filmie rozpropagowało je na szeroką skalę. W 1984 roku powstał film „Miłość, szmaragd i krokodyl”. Główna bohaterka trafia do dżungli wyposażona w swoją walizkę na kółkach. Film

wysmiewał nieco jej feminizm, ale dla firmy Sadowa był niewiarygodnie silną reklamą. Wynalazca zmarł w 2011 roku, ale jego odkrycie jest nadal modernizowane. W 1987 roku pilot Robert Plath dołożył do walizki teleskopową, wysuwaną rączkę. Ten patent jest dziś znany niemal każdemu. Plath wykonał prototyp w swoim garażu. Następnie wyprodukował 100 kolejnych egzemplarzy, które otrzymali jego przyjaciele z branży lotniczej. W 2004 roku do walizek dołączono pełno obrotowe kółka. Dzięki temu uzyskaliśmy absolutną mobilność toreb. Po 2010 roku do walizek zamontowano kolejne gadżety, np. czytelniki linii papilarnych i nadajniki geolokalizacyjne.

Wynalezienie bagażu na kółkach było tematem dwóch potężnych prac ekonomicznych napisanych przez laureatów Nobla. Ich wniosek jest prosty. Ludzie łatwo dostosowują się do niewygód i akceptują je jako oczywiste. Wynalazki najbardziej oczywiste są najtrudniejsze do stworzenia. Przykładem może być to, że kilka miesięcy przed skonstruowaniem walizki na kółkach pierwszy człowiek zszedł na powierzchnię Księżyca. Wymagało to gigantycznego wysiłku technicznego i umysłowego. Jednak ci sami inteligentni i wybitni ludzie nie wpadli na pomysł doczepienia kółek do walizki.

(pw)

XX wiek

Wiśla do dzierżawy

Łowienie ryb bez zezwolenia jest dziś traktowane jako rodzaj kłusownictwa. Przed wojną było podobnie. Władze udzielały dzierżaw na połów ryb z rzek i jezior należących do państwa. Nie inaczej było w przypadku królowej polskich rzek - Wisły.

Przetargi odbywały się najczęściej na okres trzech lat. Wisłę podzielono na odcinki. Jeden z nich obejmował na przykład prawy brzeg Wisły 5 km od Włocławka, na długość 3 km i szerokość pół rzeki. Podobnie dzielono rzekę aż do samych Bobrownik i dalej.

W 1925 roku przetargi na dzierżawę odbywały się w majątku Grochowski, w powiecie lipnowskim. Warunkiem było to, że 75% dzierżawy należało zapłacić w gotówce, a pozostałą część w rybach. Dzierżawę za połów ryb w Wiśle należało płać co pół roku. Można

było także dzierżawić wyspy wiślane oraz jeziora. W przypadku powiatu lipnowskiego w ten sposób potraktowano jezioro Lenie Wielkie. W tym przypadku przetargi odbywały się jednak w Warszawie.

(pw)

XX wiek

Efektowna pielgrzymka

Stefania Siatkowska była poetką, autorką sztuk teatralnych i regionalistką. Była związana głównie z Małopolską, ale przez kilka lat pracowała w powiecie rypińskim. Dwa lata po opuszczeniu najszybszych okolic napisała świetną relację z pielgrzymki na odpust do Skępego.

Dzięki niej można znaleźć wiele pożytecznych informacji, które mogłyby posłużyć na przykład do odtworzenia tradycyjnej pielgrzymki. Stefania Siatkowska opisuje pielgrzymkę z perspektywy mieszkańców Rypina. Oddajmy jej głos:

„O! Z jakąż niecierpliwą radością oczekiwali Rypiniacy 8 września. Od paru już miesięcy matki szyły dzieciom sukienki, siostry różańcowe zmagwały się, jaki kolor wybiorą w tym roku na suknie, aby wyglądać jak najładniej. Gospodarze dający darmo podwozy (wozy) pod aparaty kościelne (święte obrazy feretrony, itd) wybierali najlepsze konie, aby móc z powrotem zabrać na fury osłabłych i dzieci. Kompania z Rypina wyrusza zawsze na trzy dni, ponieważ od nas do Skępego jest całe dwadzieścia sześć kilometrów drogą piaszczystą. W wigilię święta narodzenia Matki Boskiej o godzinie w pół do ósmej odbyła się w kościele msza święta w intencji pielgrzymki. Po otrzymaniu błogosławieństwa wyruszyliśmy w drogę. Dzień był pogodny, co zapowiadały tumany kurzu i trud nad siły, ale chętnych było bardzo wiele.

Wyruszamy. Bęben niecierpliwie zwołuje dzieci, orkiestra szykuje się do marszu. Chorągwie i feretrony otulone w białe futerały płyną jedne za drugimi. Kilkanaście furmanek obładowanych koszami z ubiorami stoi na uboczu. Tłumy publiczności żegnają nas. Nagle w powietrzu na moment zawisa cisza i odzywa się pieśń „Cudowna Skępska Marjo nasza, Tylu łaskami wstawiona”.

Kompania z wielką powagą sunie ulicami miasta, a poważna nastrojowa melodia wzrusza serca pielgrzymów. Trzepocą jak białe gołębie chusteczki w rękach pątników, a łosy przepojone łzami cichną. Przy cmentarzu za miastem żegna nas brama z na-

pisem „Marjo prowadź nas”. Tu księża żegnają się, dzwony milkną i część osób wraca do miasta.

W Kowalkach witają nas trzy bramy „Witaj Marjo”, „Witajcie pielgrzymi” i „O Marjo prowadź”. Wieś cała przybrana odświętnie, szosa zamieciona i wysypana kwieciami. Muzyka gra marsza. W następnej wsi - Pręczech znów dwie śliczne bramy, poczem następuje wieś Rogowo. Tam złożony chorągwie odpoczywamy posilając się na dalszą drogę. Od Rojewia droga prowadzi aż do samego Skępego lasami. Parę wiorst przed Skępem, nad jeziorem w lesie odpoczywamy czekając aż dziewczątka i siostry różańcowe przebiorą się w odświętne szaty. Słychać gwar, otrzepywanie kurzu, nawoływania, plusk gościnnej wody. Fale jeziora podpływają coraz to nowe, zmywają kurz z utrudzonych stóp. Już wszystko przygotowane. Najpierw idzie brat z krzyżem pośrodku dwóch latarni. Następnie 12 chorągwi i sześć feretronów. Do każdej chorągwi dziewczątka ubrane w odmienną barwę, do każdego feretronu kobiety inny posiadają kolor sukien. Po sto świec gromnicznych z każdej strony tworzą płomienny szpaler. Następnie idą księża, a za nimi orkiestra i chór.”

Równie ciekawe było przywitanie powracających po pielgrzymce wiernych. Drogę powrotną także pokonywano w codziennych strojach. Dopiero w Kowalkach ponownie wdziewano uroczyste szaty. Przed Rypinem palono smolne becunki. Były to jakby latarnie dla powracających. Strażacy ubierali się na wzór rzymskich legionistów. Kolorowe fajerwerki strzelały w niebo. Wejście do miasta następowało wieczorem, ponownie w towarzystwie gromnic. Musiało to robić niezwykle wrażenie na obserwatorach.

(pw)

Najszybsza kobieta świata

POSTAĆ ▶ Stanisława Walasiewicz z Wierzchowni koło Górzna w okresie międzywojennym była najszybszą kobietą świata. Zdobywała złote medale na zawodach sportowych i olimpiadach. Przybliżamy jej życiorys i jednocześnie zapraszamy na spotkanie poświęcone sportsmence, które odbędzie się w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie 13 kwietnia (czwartek – godzina 17.00)

Stanisława Walasiewicz urodziła się w Wierzchowni koło Górzna 3 kwietnia 1911 roku jako córka Juliana i Weroniki z Uścińskich (Ucińskich) Walasiewiczów. Jej rodzina wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych, gdy dziewczynka miała 14 miesięcy. Rejs statkiem, którym przyszła sportsmenka płynęła z matką z Bremy do Baltimore, rozpoczął się 13 czerwca 1912 roku. Rodzina Walasiewiczów osiadła w Cleveland. W Stanach używała zazwyczaj imienia i nazwiska Stella Walsh.

Już jako nastolatka wykazywała uzdolnienia w biegach i startowała w zawodach lekkoatletycznych dla juniorów. Starowała się po raz pierwszy o wyjazd na igrzyska olimpijskie w 1928 roku, ale nie mogła tam wystartować, gdyż nie miała obywatelstwa amerykańskiego. Sukces Haliny Konopackiej zdopingował ją do dalszego wysiłku. Zaczęła ćwiczyć w polonijnym ognisku Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Przyjechała do Polski i trenowała w Warszawie. Reprezentowała kluby warszawskie: Sokół-Gra-

żyna (1929-1934) oraz Warszawianka (1935-1939).

Przed igrzyskami w 1932 roku, które miały się odbyć w Los Angeles, amerykańska federacja lekkoatletyczna, licząc na jej niemal pewny medal, zaproponowała Polce obywatelstwo. Ta jednak w ostatniej chwili odrzuciła propozycję, co spotkało się z negatywną reakcją mediów w USA i zdecydowała się reprezentować kraj swojego pochodzenia. Na olimpiadzie okazała się najszybszą biegaczką na 100 metrów, wyrównała rekord świata czasem 11,9 s i zdobyła złoty medal olimpijski. Tego samego dnia zajęła 6. miejsce w rzucie dyskiem. Na igrzyskach w 1936 roku w Berlinie na swoim koronnym dystansie musiała uznać wyższość Helen Stephens. Sama sportsmenka była niezadowolona ze srebrnego medalu.

Walasiewicz odniosła wielki sukces podczas mistrzostw Europy z 1938 roku, kiedy to po raz pierwszy w zawodach uczestniczyły kobiety. Zdobyła tam dwa złote (100 metrów i 200 metrów) i 2 srebrne medale (skok w dal

i sztafeta 4 × 100 metrów). Wywalczyła też siedem medali Światowych Igrzysk Kobiecty (1930, 1934), w tym cztery złote w biegach sprinterskich.

W czasie swojej kariery 14. razy poprawiała rekordy świata, doprowadzając je do wyników: 6,4 na dystansie 50 metrów (1933); 7,3 s na 60 metrów (1933, wyrównany w 1936); 9,8 na 80 m (1933); 11,6 s na 100 metrów (1937); 23,6 s na 200 metrów (1935); 24,3 na 220 jardów oraz 3:02.5 na 1000 metrów (1933). Wyniki lepsze od oficjalnego rekordu świata uzyskiwała również w skoku w dal.

W latach 1933-1946 była 24-krotną mistrzynią Polski na 60 m, 100 m, 200 m, 80 m ppł., skoku w dal, skoku w dal z miejsca, rzucie oszczepem, 3-boju, 5-boju oraz 54-krotną rekordzistką Polski. W barwach Polski wystąpiła jeszcze podczas mistrzostw Europy w Oslo (1946), jednak już bez sukcesów.

Na początku września 1936 dokonała ujęcia złodzieja Chaima Miodownika usiłującego ją okraść na Placu Unii Lubelskiej w Warszawie.

Pod koniec lat 30. Walasiewiczówna powróciła do Stanów, gdzie startowała i wielokrotnie wygrywała amerykańskie mistrzostwa, mimo że nadal nie była oficjalnie obywatelką tego kraju. W 1947 wyszła za mąż za boksera Harry'ego Neila Olsona, dzięki temu uzyskała obywatelstwo amerykańskie jako Stella Walsh Olson. Po zakończeniu kariery sportowej była trenerką w USA, działaczką polonijną, współpracownicą PKOl. Walasiewicz została napadnięta na parkingu sklepowym i śmiertelnie postrzelona 4 grudnia 1980. Została pochowana na Calvary Cemetery w Cleveland. W tym mieście jest dziś centrum sportowe nazwane jej imieniem.

Należała do najpopularniejszych polskich sportowców okresu międzywojennego. Czterokrotnie zwyciężała w Plebiscycie Przeglądu Sportowego: w 1930, 1932, 1933 i 1934 r. Zajmowała ponadto miejsca w dziesiątce Plebiscytu w 1929, 1935, 1936, 1937 i 1938 r. Była również laureatką Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej (1932 i 1933). W 1937 otrzymała coroczną na-

grodę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki za najlepsze wyniki.

W czwartek (13 kwietnia) w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie odbędzie się spotkanie z panią kustosz w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie Marzeną Jaworską, która jest jednocześnie kuratorką wystawy o sportsmence i autorką wspaniałej biografii Stanisławy Walasiewiczówny. Początek spotkania o godzinie 17.00.

W Rypinie znajduje się jedyny na świecie pomnik Stanisławy Walasiewiczówny. Odsłonięty został 10 maja 2010 roku na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Powstał z inicjatywy śp. Aleksandry Ziolkowskiej (ówczesnej przewodniczącej komisji kultury Rady Miasta Rypina) i śp. Janusza Walasiewicza (krewnego St. Walasiewiczówny). Pomnik powstał według koncepcji Andrzeja Szalkowskiego i Jacka Palińskiego, a wykonał go Stanisław Głowacki, artysta z Lipna spowinowacony z rodziną Walasiewiczów.

Opr. (Szyw)

XX wiek

Zbrodnia katyńska

Dokładnie 13 kwietnia 1943 roku świat obiegła informacja o odkryciu w Katyniu grobów polskich oficerów zamordowanych przez NKWD. Inną ważną datą jest 5 marca 1940 roku, kiedy to Ławrientij Beria – Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRS stwierdził, że polskich oficerów należy rozstrzelać. Masowych mordów dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

W wyniku klęski we wrześniu 1939 roku część polskich oficerów znalazła się na kresach wschodnich. Trafili do sowieckich obozów. Praktycznie wszystkich żołnierzy, około 15 tysięcy, skupiono w trzech obozach specjalnych: kozielskim, ostaszkowskim i starobielskim. 5 marca 1940 roku Ławrientij Beria skierował do Józefa Stalina notatkę, w której stwierdził, że polscy jeńcy wojenni oraz więźniowie w więzieniach zachodniej Białorusi i Ukrainy (18 632 osoby, z tego 1207 oficerów – w tym ogółem 57 proc. Polaków) stanowią „zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy radzieckiej”. Ponadto uznał, że należy ich rozstrzelać (14,7 tys. jeńców i 11 tys.

więźniów). Zbrodni dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

Istnieje kilka motywów podjęcia takiej decyzji. Wyszukiwane są przypuszczenia o zemście, w tym osobistej Stalina, za porażkę w wojnie 1920 roku. Według innych opinii powodem była chęć pozbawienia narodu polskiego warstwy przywódczej, elity intelektualnej, której przedstawicielami byli zamordowani oficerowie, w części rezerwy. Oficerowie, policjanci i więźniowie zostali zamordowani w kilku miejscach. Były to lasy w okolicach: Katynia, Charkowa, Tweru (Miednoje), Kijowa i Mińska. W Katyniu wymordowano 4410 jeńców z obozu kozielskiego, przy czym prawdopodobnie część

skazanych zabito w Smoleńsku, w siedzibie obwodowego NKWD. Konwoje z obozu w grupach od 50 do 344 osób były organizowane od 3 kwietnia do 12 maja. Ostatniego dnia zorganizowano dwa konwoje 205 osób skierowanych do obozu juchnowskiego. Zamordowani zostali pochowani na miejscu w ośmiu zbiorowych mogiłach. Wśród ofiar zbrodni znaleźli się kontradmirał Xawery Czernicki oraz generałowie Bronisław Bohatyrewicz, Henryk Minkiewicz i Mieczysław Smorawiński, a także jedyna kobieta – ppor. Janina Lewandowska.

W Charkowie zginęło 3739 jeńców z obozu starobielskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 5 kwietnia do 12 maja. Dwa konwoje z 25 kwietnia i 12

maja – łącznie 78 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Zamordowani, w tym generałowie Leon Billewicz, Stanisław Haller, Aleksander Kowalewski, Kazimierz Orlik-Łukoski, Konstanty Plisowski, Franciszek Sikorski, Leonard Skierski i Piotr Skuratowicz, zostali pochowani w zbiorowych mogiłach pod Charkowem, w VI rejonie strefy leśno-parkowej, 1,5 km od wioski Piatichatki. W Twerze wymordowano 6314 jeńców z obozu ostaszkowskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 4 kwietnia do 16 maja. Trzy konwoje z 29 kwietnia, 13 i 16 maja – łącznie 112 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Ofiary mordu zostały pochowane pod Kaliniem, w miejscowości Miednoje, w ponad 20 zbiorowych mogiłach. Masowy mord ominął jedynie 395 jeńców wywiezionych z trzech obozów specjalnych do obozu juchnowskiego, a potem do giazowieckiego.

Miejsce masowych grobów w Katyniu zostało odkryte przez polskich robotników przymusowych z Bauzugu nr 2005 latem 1942 roku na podstawie informacji miejscowej ludności rosyjskiej.

Dokonali oni poszukiwań i po odkopaniu dwóch zwłok w polskim mundurze powiadomili władze niemieckie, które początkowo nie wykazały zainteresowania, ale powróciły do sprawy pod koniec zimy 1942/1943 roku. Prace ekshumacyjne Niemcy rozpoczęli 18 lutego i do 13 kwietnia 1943 roku wydobyli ponad 400 ciał. W dniu tym radio berlińskie podało komunikat o odnalezieniu w lesie katyńskim zwłok 12 000 polskich oficerów.

Mimo ujawnienia tej zbrodni przez ponad pół wieku w PRL twierdzono, że zbrodni dokonali Niemcy w 1941 roku. Dopiero po 1989 roku w Polsce można było oficjalnie mówić, że dokonali tego Rosjanie. 13 kwietnia 1990 roku podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie Michaił Gorbaczow przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonało NKWD. W kolejnym numerze przybliżymy historię mieszkańców naszego regionu, którzy zostali zamordowani w ZSRR w 1940 roku.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór ławetą. tel. 887-813-007

Doradztwo

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, dojazdy, 662860456

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Grunty/orne

Kupię grunty ORNE Tel. 508-789-127

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Zlecenia/Usługi

Ogrodzenia

Zlecę ogrodzenie działki o pow. 1 ha Zbójno Tel. 600-588-548

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pożegnali zimę mało skutecznie?

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Cała społeczność SP w Łobdowie witała wiosnę radośnie i kolorowo



– Niestety bohaterka marcowego dnia (wiosna) każe na siebie czekać, chociaż to mało uprzejme z jej strony – uważa jedna z mam wiosennie ubranej uczennicy. Zgodnie z wpisem nauczycielki Izabeli Wierzchowskiej z dnia 30 marca br.: "Choć pogoda płałała nam figle opadami śniegu z deszczem i silnym wiatrem, nasi uczniowie z uśmiechem dzielnie maszerowali z marzannami, nucąc wiosenne piosenki."

Tego dnia każda klasa zaangażowała się w pełni, aby zaprezentować się jak najlepiej, przygotowała wiosenne stroje i dekoracje oraz prezentację

wierszy, piosenek lub nawet spektaklu. Spotkanie rozpoczęło się w sali gimnastycznej, gdzie każda klasa, łącznie z przedszkolakami, wystąpiła przed publicznością. Mogliśmy podziwiać piękne piosenki, teatryki, wierszyki oraz piękne „Panie wiosny”.

Po występach rada rodziców wręczyła każdej grupie pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki. Następnie wszyscy uczniowie tradycyjnie spacerowali dookoła szkoły, niosąc, marzanny oraz wiosenne dekoracje. Spotkanie zakończyło się w świetlicy, gdzie na wszystkich czekały kielbaski z ogniska oraz

cukierki.”

Dyrektor szkoły Danuta Klonowska komentuje wydarzenie: – Przedszkolaki i uczniowie wykazali się kreatywnością i zaangażowaniem. Różnorodność zaprezentowanego repertuaru sprawiła radość wykonawcom i widzom. Za uatrakcyjnienie tego dnia dziękuję wszystkim wychowankom i pracownikom szkoły.

Oby wiosna doceniła wreszcie wysiłki wszystkich czekających na nią i pojawiła się wkrótce w pełnej krasie!

B. Walas,
fot. nadesłane

IG.6840.4.2023.JG

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344) w dniu **6 kwietnia 2023 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży o łącznej powierzchni 0,5769 ha, określonej działkami ewidencyjnymi o nr: 417, 503/2 i 505/3, położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Matejki** i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00024251/0.

W związku z powyższym osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 i 2 wyżej wymienionej ustawy mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE

IG.6845.11.2023.JG

INFORMUJĘ,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344) w dniu 6 kwietnia 2023 r. **został wywieszony** na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje-Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat** części działki ewidencyjnej nr 693/3 o powierzchni 44 m² położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 20 Stycznia, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 z przeznaczeniem pod dojazd do posiadanej nieruchomości.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie



Dłużej żyjemy, mniej dostaniemy

REGION ▶ 1 kwietnia zmieniła się tablica średniego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn, która stanowi podstawę do obliczenia emerytur z nowego systemu. Emerytura 60-latka będzie teraz niższa o 6,1 proc. niż na podstawie poprzedniej tablicy, a 65-latka o 6,6 proc. Tablica wciąż jednak pozwala na obliczenie wyższej emerytury niż przed pandemią

Tablica trwania życia przedstawia przeciętną liczbę miesięcy jaką mają do przeżycia osoby w wieku od 30 do 90 lat. – Zmienia się co roku i obowiązuje od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku. Jest kluczowym elementem przy wyliczaniu emerytury z tzw. nowego systemu – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jeśli umieralność jest mniejsza, tak jak miało to miejsce w ubiegłym roku, to zwiększa się statystyczna długość średniego dalszego trwania życia, a to przekłada się na niższą emeryturę. Im większa liczba miesięcy życia na emeryturze przyjętej do obliczeń tym świadczenie jest niższe.

– Przy wyliczaniu emerytury z nowego systemu dzielimy sumę zwaloryzowanych składek emerytalnych zgromadzonych na koncie w ZUS (od stycznia 1999 r.) i zwaloryzowanego kapitału początkowego (za okres do 31 grudnia 1998 r.) przez średnie dalsze trwania życia, czyli dalszą przeciętną długość życia na emerytu-



rze. W tablicy jest ono wyrażone w miesiącach, które statystycznie emeryt powinien przeżyć. Im większy licznik oraz mniejszy mianownik tym wysokość emerytury, będzie wyższa – wyjaśnia rzeczniczka.

W przypadku osoby 60-letniej w tablicach, które obowiązują od

1 kwietnia, średnie dalsze trwanie życia wynosi 254,3 miesiące, a więc aż o 15,4 miesiące więcej niż przed rokiem. Dla osoby 65-letniej parametr ten wzrósł o 13,8 miesiące do 210 miesięcy.

– Oznacza to, że w przypadku 60-latki z kapitałem 500 tys. zł emerytura wyniesie 1966,18 zł,

czyli o ok. 127 zł mniej (z uwagi na to, że kapitał zostanie podzielony przez 254,3 zamiast 238,9 miesięcy). W przypadku 65-latki z takim samym kapitałem emerytura wyniesie 2380,95 zł, co daje spadek o ok. 167 zł (z uwagi na to, że kapitał zostanie podzielony przez 210,0 zamiast 196,2 miesięcy) –

dodaje Krystyna Michałek.

Tablica pozwala jednak na obliczenie wciąż wyższej emerytury niż przed pandemią o 2,8 proc. dla 60-latki oraz 3,6 proc. dla 65-latki. 60-letnia kobieta z kapitałem 500 tys. zł może otrzymać więcej o ok. 54 zł niż na podstawie tablicy z 2020 r. (kapitał dzielony przez 254,3 zamiast 261,5 miesięcy), a 65-letni mężczyzna z tym samym kapitałem – więcej o ok. 83 zł (kapitał dzielony przez 210,0 zamiast 217,6 miesięcy).

ZUS będzie korzystał z nowej tablicy GUS od 1 kwietnia m. in. do obliczenia emerytury ze zreformowanego systemu dla osób, które przejdą na to świadczenie między kwietniem br. a marcem przyszłego roku.

Pamiętajmy, że przyznając emeryturę, ZUS zawsze sprawdzi, czy dla klienta korzystniejsze jest przyjęcie do obliczeń danych z tablicy trwania życia, która obowiązuje w momencie złożenia wniosku o emeryturę, czy ukończenia wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

Region

Emerytki mogą zyskać

Niektóre kobiety pobierające okresową emeryturę kapitałową po osiągnięciu męskiego wieku emerytalnego wynoszącego 65 lat będą miały z urzędu przeliczone świadczenie. Inne muszą złożyć wniosek. Na przeliczeniu mogą zyskać miesięcznie nawet kilkaset złotych.

Emerytura kapitałowa – dla kogo?

Kobiety, które urodziły się po 31 grudnia 1948 roku i były członkami OFE, po osiągnięciu wieku emerytalnego (60 lat), mogą ubiegać się o emeryturę z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i okresową emeryturę kapitałową.

– ZUS będzie wypłacał oba świadczenia do dnia poprzedzającego ukończenie wieku emerytalnego przewidzianego dla mężczyzn (czyli 65 lat), chyba że prawo do okresowej emerytury kapitałowej wygaśnie wcześniej. Po tym czasie ZUS ponownie ustali wysokość emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niektórym emerytkom ZUS przeliczy świadczenie z urzędu, inne muszą złożyć wniosek – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jednym z warunków, które

należy spełnić, aby otrzymać okresową emeryturę kapitałową, jest odpowiednia suma środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS, która powinna być równa lub wyższa od dwudziestokrotności dodatku pielęgnacyjnego. Oznacza to, że jeżeli ta kwota jest niższa, to nie przysługuje okresowa emerytura kapitałowa. Od 1 marca 2023 roku do 29 lutego 2024 roku dwudziestokrotność dodatku pielęgnacyjnego wynosi 5887,80 zł (20 x 294,39 zł).

Komu ZUS z urzędu przeliczy emeryturę po 65 roku życia, a kto musi złożyć wniosek?

Wniosku o przeliczenie nie muszą składać emerytki, które były członkami OFE i nabyły uprawnienia do swojego świadczenia od 1 października 2017 r. Im ZUS z urzędu obliczy ponownie świadczenie i zacznie wypłacać emeryturę docelową od dnia ukończeniu przez nie 65. roku życia. Natomiast kobiety,

które były członkami OFE i nabyły prawo do emerytury z FUS przed 1 października 2017 r., gdy obowiązywał jeszcze podwyższony wiek emerytalny, jeśli obecnie skończyły 65 lat, ale nie osiągnęły jeszcze podwyższonego wieku emerytalnego – wyższego niż 65 lat – mogą same wnioskować o ponowne obliczenie emerytury. Jeśli same nie złożą wniosku (druk ERPO), to ZUS przeliczy im świadczenie z urzędu, ale dopiero po osiągnięciu podwyższonego męskiego wieku emerytalnego.

Konieczność złożenia wniosku dotyczy również kobiet, które pobierają rentę rodzinną po zmarłym małżonku wraz z okresową emeryturą kapitałową. Na wniosek mogą sprawdzić, czy świadczenie obliczone na podstawie ich pracy zawodowej i składek zgromadzonych na indywidualnym koncie w ZUS jest korzystniejsze.

(red)

Region

Świadczenia dla rodzin

Inspektorat ZUS w Grudziądzu zaprasza na dyżur telefoniczny poświęcony świadczeniom dla rodzin.



Ekspertów będzie można zapytać o świadczenie wychowawcze 500 plus, rodzinny kapitał opiekuńczy, żłobkowe, czy 300 plus z „Programu Dobry Start”. – Dyżur odbędzie się 6 kwietnia

w godz. 9-10.00 pod nr tel. 56 450 68 55 – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

(red), fot. ZUS

Wąbrzeźno, dnia 6 kwietnia 2023 r.

WR.6721.2.2022

OGŁOSZENIE**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3 w miejscowości Małe Radowiska**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Ryńsk uchwały nr LVIII/401/2022 z dnia 14 października 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Ryńsk dla terenu obejmującego działki nr 147/1 i 147/3 w miejscowości Małe Radowiska.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy Ryńsk oraz mogą składać wnioski na piśmie do opracowywanego dokumentu w terminie do dnia 5 maja 2023 r. na adres Urzędu Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno. Ponadto wnioski mogą być składane w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres mailowy: poczta@gminarynsk.pl. Istnieje również możliwość składania wniosków poprzez formularz zgłoszeniowy za pośrednictwem strony internetowej voxly.pl. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz przedmiot wniosku i oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski składane w trybie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) mogą być składane w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Ryńsk, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym w terminie do 5 maja 2023 r. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Ryńsk. Uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych przez Urząd Gminy Ryńsk:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/W – ogólne rozporządzenie o ochronie danych, informujemy, iż:

- Administratorem Twoich danych osobowych będzie Wójt Gminy Ryńsk. Możesz się z nim kontaktować w następujący sposób: listownie na adres siedziby: ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, e-mailowo sekretariat@gminarynsk.pl, telefonicznie 56 687 75 00.
- Do kontaktów w sprawie ochrony Twoich danych osobowych został także powołany inspektor ochrony danych, z którym możesz się kontaktować wysyłając e-mail na adres iod@gminarynsk.pl
- Twoje dane osobowe na podstawie art. 6 ust. 1 lit c RODO przetwarzane będą w celu wypełnienia przez administratora zadań określonych w przepisach szczególnych np.: wydania decyzji administracyjnej, postanowienia lub innego działania wynikającego z przepisów prawa.
- Twoje dane osobowe możemy przekazywać i udostępniać wyłącznie podmiotom uprawnionym na podstawie obowiązujących przepisów prawa są nimi np.: sądy, organy ścigania, podatkowe oraz inne podmioty publiczne, gdy wystąpią z takim żądaniem oczywiście w oparciu o stosowną podstawę prawną. Twoje dane osobowe możemy także przekazywać podmiotom, które przetwarzają je na zlecenie administratora tzw. podmiotom przetwarzającym, są nimi np.: podmioty świadczące usługi informatyczne, telekomunikacyjne, pocztowe i inne, jednakże przekazanie Twoich danych nastąpić może tylko wtedy, gdy zapewnią one odpowiednią ochronę Twoich praw.
- Twoje dane osobowe będą przetwarzane przez okres zgodny z obowiązującymi przepisami prawa, następnie zostaną usunięte.
- Masz prawo do żądania od administratora dostępu do danych, możesz je sprostować, gdy zachodzi taka konieczność. Masz także prawo żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
- Podania Twoich danych wymaga ustawa na podstawie, której działa administrator.
- Przysługuje Ci także skarga do organu do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uznasz, iż przetwarzanie Twoich danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Twoje dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, w tym również w formie profilowania.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Palmy muszą być

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Niedziela Palmowa musi mieć właściwą oprawę. O taką zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wielkim Pułkowie



1 kwietnia 2023 roku odbyło się spotkanie poświęcone tematyce wielkanocnej. Beata Lubińska informuje, że w tym dniu były robione palmy wielkanocne oraz stroiki.

– Celem naszych działań było właściwe przygotowanie się do zbliżających się świąt. Nasze domy i stoły muszą wyglądać w tym czasie odświętnie. Dla wzmocnienia wielkanocnej atmosfery ugotowano tradycyjny żurek oraz upieczono świeże bułeczki. Na zakończenie spotkania, już przy kawie i herbacie oraz pysznych ciastach, uczest-

niczki spotkania wymieniały się przepisami świątecznych potraw i opowiadały o wielkanocnych tradycjach. Jak to u nas zwykle bywa – czas był mile i efektywnie spędzony – relacjonuje Beata Lubińska.

Zapach żurku i bułeczek świeżo upieczonych zapewne miał wpływ nie tylko na apetyt, ale też na pomysłowość i oryginalność tworzonych palm wielkanocnych w KGW Wielkie Pułkowie.

B. Walas
fot. nadesłane



Imponujący sezon dla ekipy Orlik Team

PIŁKA NOŻNA ▶ Skończył się sezon 2022/2023 rozgrywek halowych. Zespół Orlik Team pokusił się o podsumowanie statystyk swoich występów

W siedmiu rozegranych turniejach ekipa Orlik Team z Wąbrzeźna zwyciężyła w dwóch, czyli w Kwidzynie i Wąbrzeźnie, zajęła drugie miejsce w Brodnicy i Bobrowie, a na trzecim uplasowała się w Grucie i Wąbrzeźnie. Czwarte miejsce przypadło jej w udziale tylko raz – w Grucie.

Podsumowując to w podanej liczbie rozegranych turniejów, Orlik Team tylko raz nie stanął na podium. Kolejne dane dotyczą ilości spotkań, z których w ogólnej liczbie 37, aż 28 skończyły się wygraną. Zanotowano też 1 remis i 8 porażek. Liczba bramek to: 77 strzelonych i 24 straconych.

– Wzięliśmy też udział w rozgrywkach ligowych, w których zajęliśmy drugie miejsce.



W nich na 7 spotkań wygraliśmy 6, a jedno skończyło się porażką. Strzeliliśmy 48 bramek, a straciliśmy 15. Dziękujemy sponsorowi fotowoltaika.plus

za stroje, kibicom za wsparcie, przeciwnikom za rywalizację – mówi w imieniu całej ekipy Patryk Budziwojski.

Na cele charytatywne ze-

spół przeznaczył ok. 3300 zł, a udział w turnieju dla Turcji i Syrii był dla drużyny oczywisty. Indywidualne statystyki w sezonie zdecydowały, że Best

GKP został Krzysztof Muller, a Patryk Budziwojski – Best Striker.

W barwach Orlik Teamu wystąpili: Mateusz Sokołowski, Paweł Potaczała, Mateusz Gajewski, Cezary Kurasiewicz, Mateusz Wojciechowski, Mateusz Przekota, Dominik Śliwa, Janusz Jędrzejewski, Bartek Rojek, Jakub Małkowski, Patryk Potaczała, Adrian Domachowski i wcześniej już wspomniani Krzysztof Muller i Patryk Budziwojski.

Wyniki końcowe po całym sezonie robią wrażenie, więc należą się gratulacje i życzenia kolejnych sukcesów dla wszystkich piłkarzy ekipy Orlik Team w Wąbrzeźnie.

Oprac. B. Walas
fot. FB Orlik Team

Piłka nożna

Zagraли na turnieju w Toruniu

Tradycją już stało się, że Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Książkach na zaproszenie KS Niedźwiedzie Toruń bierze udział w halowym turnieju piłki nożnej.



W trzeciej już edycji w szranki stanęło aż 12 zespołów. – Dla naszych wychowanków była to okazja to sprawdzenia swoich umiejętności piłkarskich w sportowej rywalizacji, a także

podtrzymanie i zawiązanie nowych przyjaźni z wychowankami z innych placówek – relacjonuje POW w Książkach.

Podsumowaniem tego wyjątkowego dnia było rozdanie

dyplomów oraz medali. Nie zabrakło także czasu na zrobienie wspólnej fotografii z przyjaciółmi z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Bąkowie.

(red), fot. POW Książki

Wąbrzeźno

Teatralna historia wynalazków

29 marca na scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury po raz kolejny wystąpili aktorzy Małych Form Teatralnych Widowisko z Krakowa.



Tym razem młodzi widzowie mieli okazję poznać proces powstawania najważniejszych wynalazków ludzkości. – Dzieci dowiedziały się między innymi, jak Ignacy Łukasiewicz wynalazł lampę naftową, a Nikola Tesla żarówkę. A wszystko zostało przedstawione w zabawny i humorystyczny sposób. Aktorzy

zaprośili również do wspólnej zabawy dzieci, które stały się współtwórcami różnych wynalazków – mówi Dorota Otrek.

Na kolejne spotkanie z teatrem organizatorzy zapraszają już pod koniec kwietnia.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)